

Idźcie na cały świat

Niedziela Wniebowstąpienia Pańskiego

„Jezus, ukazawszy się Jedenastu, powiedział do nich: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony.

Te zaś znaki towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie». Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.» (Mk 16, 15-20)

Modlitwa przygotowawcza: Poproś Pana Jezusa, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały jego Boskiego Majestatu (ÓD 46)

Kompozycja miejsca (obraz): Wyobraź sobie apostołów (i siebie wśród nich) patrzących jak Jezus wstępuje do nieba.

Prośba (owoc): Poproś o łaskę, aby Jezus uczynił z Ciebie Swoje narzędzie w głoszeniu Ewangelii.

1. Nakaz dzielenia się Ewangelią

Dzisiejszy fragment rozpoczyna się od nakazu głoszenia Dobrej Nowiny skierowanego do apostołów przez Pana Jezusa. Dzieje się to chwilę po tym, jak wyrzucał im zatwardziałość serca i brak wiary w Swoje Zmartwychwstanie. Widzimy, że Jezus nie obraża się na apostołów za to, że nie chcieli uwierzyć w to, że On żyje. Wręcz przeciwnie – mówi im, aby szli na cały świat dzielić się swoim żywym doświadczeniem obecności Jezusa w ich życiu. Tak samo jest z nami. Pomimo naszych braków, ułomności i grzechów Jezus chce abyśmy dzielili się z innymi naszym doświadczeniem Boga. Co takiego wydarzyło się w Twoim życiu, że mógłbyś podzielić się tymi, którzy potrzebują takiego świadectwa? Komu mógłbyś/mogłabyś o tym opowiedzieć?

2. Znaki

Jezus zapewnia, że tym, którzy uwierzą i przyjmą dar chrztu świętego będą towarzyszyć znaki szczególnej Jego obecności:

- a. *wyrzucanie złych duchów* – konflikty rodzinne, brak przebaczenia, chęć zemsty, złościenie, zazdrość, etc. Jezus poprzez Ciebie, jako osobę wierzącą, chce przychodzić do tych, które one dręczą. Czy znasz kogoś takiego? Kto to jest? W jaki sposób możesz ich od nich uwolnić?

- b. *nowe języki* - na potwierdzenie obecności Pana w życiu wierzących. Jezus będzie mówił poprzez nich językiem miłości, braterstwa, zgody i jedności. Zastanów się przez chwilę: jaka jest Twoja codzienna mowa? Jakie słowa najczęściej wypowiadasz w rozmowie z innymi? Na ile przyciągają one innych do Boga?
- c. *branie węża do rąk i nieszkodliwość trucizny* - Jezus mówi tutaj o odwadze uczniów, która płynie z wiary w to, że On jest zawsze z nimi i ich Sam prowadzi oraz o tym, że ten kto naprawdę w Niego wierzy będzie „*złem dobrem zwyciężał*”, błogosławił tym, którzy mu złorzeczą i modlił się za tych, którzy będą go prześladować. Tarczą obronną na „truciznę” będzie przebywający w wierzącym Duch Święty, uzdalniający do miłości nieprzyjaciół. Czy Ty dzisiaj jesteś w stanie *brać węża do rąk*? Jeśli nie to co jest Twoim *wężem*? Poproś Jezusa, aby wyzwolił Cię z lęku przed nim i nappełnił odwagą płynącą z Jego zmartwychwstania.
- d. *położenie rąk na chorych* - Jezus chce być również obecny w życiu innych ludzi poprzez Twoje ręce. Jest wiele osób „chorych” na samotność, opuszczenie, poranionych czy skrzywdzonych przez innych. Bardzo często w ich życiu potrzeba niewiele - bliskości drugiego człowieka. Jak myślisz, do kogo z Twojego otoczenia Jezus chce przyjść ze Swoją bliskością, czułością i miłością? Kogo chce *dotknąć* Twoimi rękami?

Modlitwa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem wstępującym do nieba o tym, co się zrodziło w Twoim sercu w czasie bycia ze Słowem.

Zakończ:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą

wolność moją, pamięć moją i rozum,

i wolę moją całą,

cokolwiek mam i posiadam.

Ty mi to wszystko dałeś

- Tobie to, Panie, oddaję.

Twoje jest wszystko.

Rozporządzaj tym w pełni

wedle swojej woli.

Daj mi jedynie miłość

Twoją i łaskę,

albowiem to mi wystarcza.

Amen.

Punkta opracował: Sebastian Parczewski SJ